



PROF. IGORO KANO  
senator japoński i prezes  
japońskiego komitetu olimpijskiego, przybył do  
Europy.

WYDANIE:  
A B

Cena 10 groszy

# EXPRES

ILUSTROWANY



DR. WILLIAM DODD  
profesor historii na uniwersytecie w Chicago, mianowany został posłem Stanów Zjednoczonych w Berlinie.

ROK XI.

ŚRODA, 21 CZERWCA 1933 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 169

## HOHENZOLLERN NASTĘPCĄ HINDENBURGA

na stanowisku Prezydenta Rzeszy. — Czwarty syn Wilhelma mężem zaufania Hitlera. — Likwidacja organizacji „stahlhelmowców”  
Stan zdrowia Hindenburga budzi poważne obawy

Londyn, 19 czerwca.

Wobec uporczywie szerzonych w Berlinie pogłosek, według których stan zdrowia prezydenta Rzeszy, Hindenburga, jest tak niepokojący, że sędziwy marszałek pomyślał od szeregu dni nie przyjmując już nikogo i nie udziela żadnych posłuchań, belski korespondent „Daily Herald” domniemuje, że liczą się tam poważnie z możliwością jego ustąpienia.

Jako następcę jego — według wspomnianego wyżej pisma — Hitler upatrzył sobie czwartego syna byłego cesarza Wilhelma, Augusta Wilhelma, zwanego popularnie księciem Auwi. Książę August, jak wiadomo, wszedł do Reichstagu, jako poseł narodowo-socjalistyczny.

Berlin, 19 czerwca.

Wszystkie posterunki policyjne Rzeszy na granicy francusko-niemieckiej mają w swych rękach listy, na których figurują nazwiska wszystkich osób, uznanych za „podejrzane” przez policję polityczną Berlina i Monachium.

Na listach tych widnieją nazwiska nie tylko uchodźców politycznych niemiec-

kich, żyjących poza granicami Rzeszy, lecz również nazwiska rozmaitych dziennikarzy zagranicznych, którym groziłoby natychmiastowe aresztowanie, na wypadek, gdyby chcieli przybyć do Niemiec

### Tajemnice niemieckiej floty wojennej

Rewelacje prasy francuskiej

Paryż, 19 czerwca (PAT).

„L'ere Nouvelle” podaje interesujące dane, odnoszące się do gotowości bojowej floty niemieckiej.

Niemcy rozporządzają obecnie 4 pancernikami, poza tem, w skład sił morskich wchodzi 6 krążowników, z których pięć zbudowano od r. 1926, według wszelkich zasad najwyższych zdobyczy technicznych, poza tem 1 krążownik szkolny, 24 torpedowce, które zbudowane zostały od roku 1926 i 38 poławiaczy min. — Przewidziane jest również wykończenie

Berlin, 19 czerwca.

Wychodzący w Berlinie poniedziałkowy dziennik demokratyczny „Montag Morgen” został przez tajną policję zawieszony do 15 sierpnia.

jeszcze jednego pancernika i budowa drugiego w r. 1935.

Przytaczając te liczby, pismo zwraca uwagę na konieczność prowadzenia nadal w Genewie polityki bardzo ostrożnej.

Wszelkie kalkulacje polityczne mogą się w praktyce okazać zawodne. Dziennik kończy artykuł twierdzeniem, że rozwój floty niemieckiej i wiele innych względów nie pozwala Francji na przyjęcie propozycji parytetu morskiego z Włochami.

Berlin, 19 czerwca.

W Erfurcie odbył się dzisiaj zlot 30.000 członków narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych z Niemiec środkowych. Na zlot przybył samolotem z Berlina kanclerz Adolf Hitler w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych Fricka i kierownika działu polityki zagranicznej partii narodowo-socjalistycznej Rosenberga, oraz ministra propagandy Goebelsa.

Berlin, 19 czerwca.

Policja polityczna w Tyłży rozwiązała szereg organizacji „stahlhelmowców” w siedmiu miejscowościach Prus Wschodnich.

Zarządzenie to motywowane jest przypomnieniem przez „Stahlhelm” licznych byłych członków partii socjaldemokratycznej i komunistycznej. Cały majątek wszystkich organizacji został skonfiskowany. Jeden z przywódców „Stahlhelmu” został aresztowany pod zarzutem wystąpienia antyrządowych.

### Część parlamentarzystów jugosłowiańskich wyjechała już do Belgradu

Warszawa, 19 czerwca.

Prezes skupczyny Kumanudi, wiceprezes senatu dr. Novak, były minister spraw zagranicznych Peric i sekretarz skupczyny Danojevic jechali dzisiaj rano do Białogrodu, pozostali zaś uczestnicy wycieczki parlamentarzystów jugosłowiańskich wyjechali po północy do Poznania.

### Polska żąda zniesienia

ograniczeń dewizowych i cofnięcia zakazów importowych

Londyn, 19 czerwca.

Przewodniczący Komisji ekonomicznej konferencji londyńskiej, premier holenderski Cotin, inaugurując w ub. piątek pierwsze posiedzenie komisji i ustalając jej porządek dzienny, wezwał wszystkie delegacje do złożenia w czasie 24 godzin konkretnych wniosków w sprawach, które zdaniem poszczególnych delegacji winny być przez komisję przedyskutowane.

Czyniąc zadość temu żądaniu, dele-

gacja polska zgłosiła konkretne wnioski, proponując opracowanie dwóch konwencji, a mianowicie:

1) w sprawie stosowania i stopniowego zniesienia ograniczeń dewizowych, odnoszących się płatności wynikających z bieżących transakcyj towarowych i 2) konwencji w sprawie stosowania i stopniowego zniesienia ograniczeń i zakazów odnoszących się do przywozu towarów.

Propozycja Polski zmierza do tego, aby obie te konwencje zostały przez komisję tymczasowo opracowane zaś ostateczne ich zawarcie dokonane byłoby wówczas, gdy prace konferencji w innych dziedzinach posuną się dostatecznie naprzód i umożliwią zorientowanie się w całościach rezultatów konferencji.

### Tarcia w łonie delegacji amerykańskiej Wycofanie wniosku o 10-procentowej obniżce taryf celnych

Londyn, 19 czerwca.

Cała prasa zastanawiała się nad faktem wycofania przez delegację amerykańską wniosku o 10-procentowej powszechnej obniżce taryf celnych.

Wniosek ten, według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, był istot-

nie zawarty w propozycjach amerykańskich, dlatego też obecne skreślenie go, jako nieoficjalna sugestia rzeczoznawców, która niema figurować w oficjalnym wniosku amerykańskim i niema być poddana dyskusji na konferencji, świadczy o tarcjach w łonie delegacji amerykańskiej.

Wiadomo, że sekretarz stanu Hull jest zwolennikiem tej obniżki, natomiast przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu Pittman jest jej przeciwnikiem. Wycofanie wniosku nastąpi ze względu na kategoryczne żądanie Pittmana.

Londyn, 19 czerwca.

Panuje tu żywe zaniepokojenie o los amerykańskiego lotnika Matterna, o którym od trzech dni brak jakichkolwiek wiadomości.

### Patrol policyjny napadnięty pod Krakowem,

użył w obronie własnej broni. — Czterej napastnicy ranni.

Kraków, 19 czerwca.

Polska Agencja Telegraficzna donosi: Na terenie paru gmin powiatu ropczyckiego województwa krakowskiego zaobserwowano ostatnio przejawy agitacji komunistycznej, wyrażającej się w kolportowaniu ulotek o treści wyrotowej i antypaństwowej.

Miejscowe władze zarządziły dochodzenie celem wykrycia i ujęcia sprawców tej antypaństwowej roboty.

Patrol policyjny przechodzący w związku z tą akcją władz w dniu 17 b.m. o godz. 22-ej w gminie Grabiny powiatu ropczyckiego został zniemacka napadnięty przez grupę rozbójników, zaczajonych w zbożu.

Napastnicy rzucili się na patrol z ko-

łami i dragami i oddali do policjantów kilka strzałów rewolwerowych.

Jedna z kul ugodziła w helm policjanta, kontuzjując go. Trzej inni policjanci odnieśli kontuzje od uderzeń dragami i kołami.

Policjanci po bezskutecznym ostrzeżeniu napastników, zmuszeni byli użyć broni palnej, skutkiem czego czterej napastnicy zostali ranni. Jeden z nich w drodze do szpitala zmarł.

Na miejsce zajścia przybyły władze i komisja sądowno-lekarska.

Energiczne dochodzenie w toku.

### Demonstracja w Berlinie

na rzecz zachowania łączności Gdańska z Rzeszą.

Gdańsk, 19 czerwca.

Dzisiaj odbyła się w Berlinie wielka demonstracja na rzecz zachowania łączności Gdańska z Rzeszą. W demonstracji brała udział przybyła tu orkiestra gdańskiej policji, liczne delegacje narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych i „Stahlhelmu”.

Gdańsk, 19 czerwca.

Dzisiaj w południe w końcu parku sopockiego w pobliżu Kołibek dokonano w obecności przedstawicieli władz oraz bojówek hitlerowskich „Stahlhelmu” uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej na cześć rozstrzelanego przez francuzów w Nadrenji konfidenta niemieckiego wywiadu Schlagettera.

### Wybory uzupełniające do senatu francuskiego

Paryż, 19 czerwca.

Wczoraj dokonano uzupełniających wyborów w dwóch okręgach do senatu. W obydwu okręgach zwycięstwo pożąpano większością głosów odnieśli kandydaci radykalno-socjalistyczni.





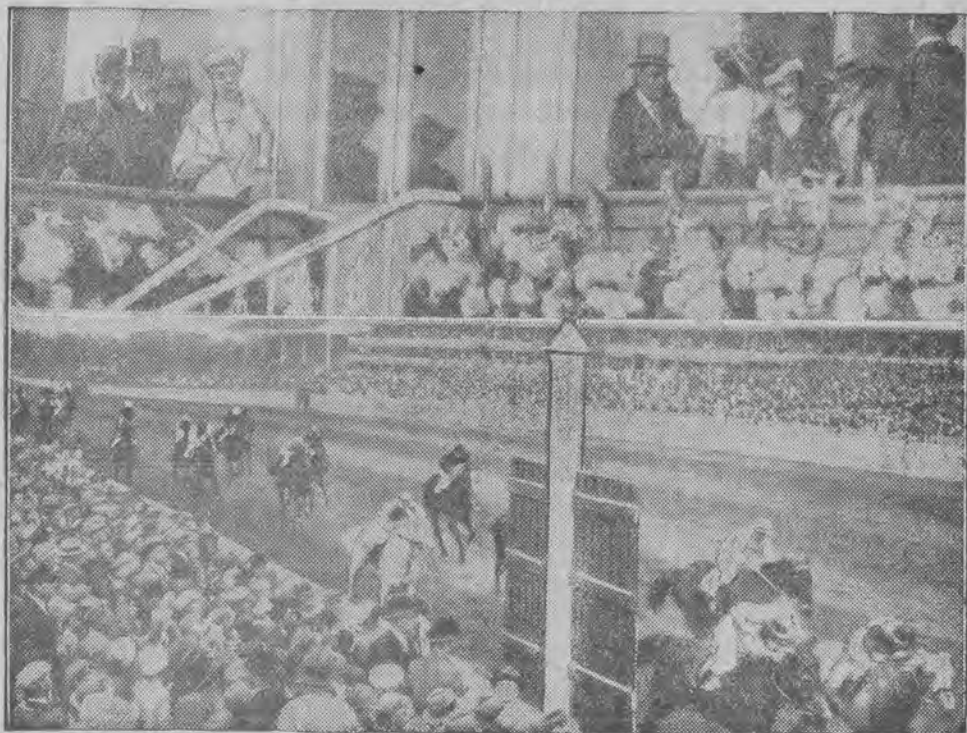








### Wielkie wyścigi w Ascot



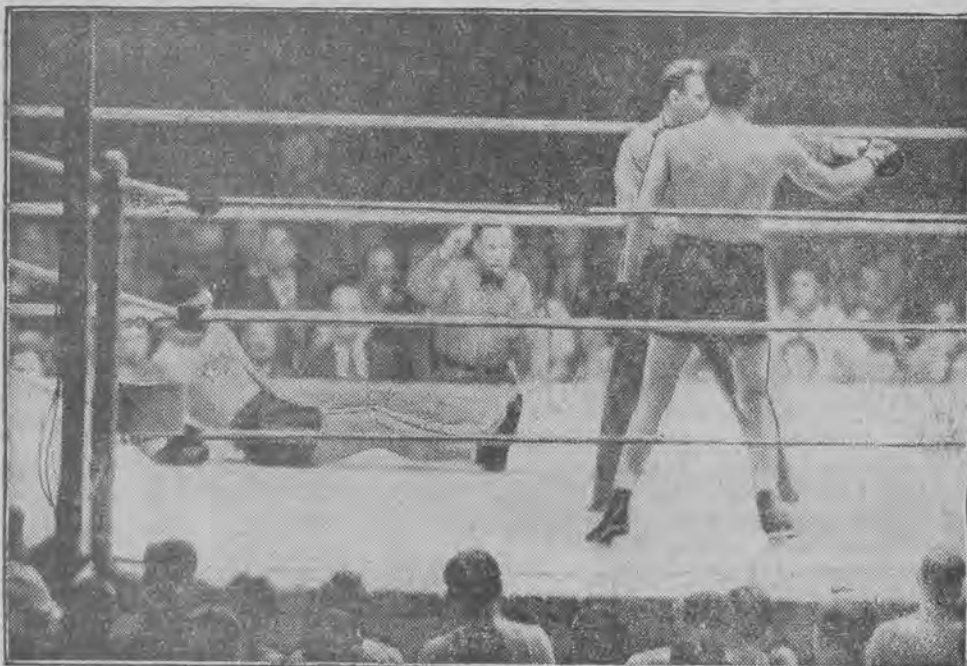
Największe wyścigi konne w Anglii, w Ascot, cieszą się ogromnym powodzeniem. Przybywa na nie zawsze małżeńska para królewska. Na zdjęciu widzimy fragment wyścigów.

### Likwidacja hitlerowców w Austrii



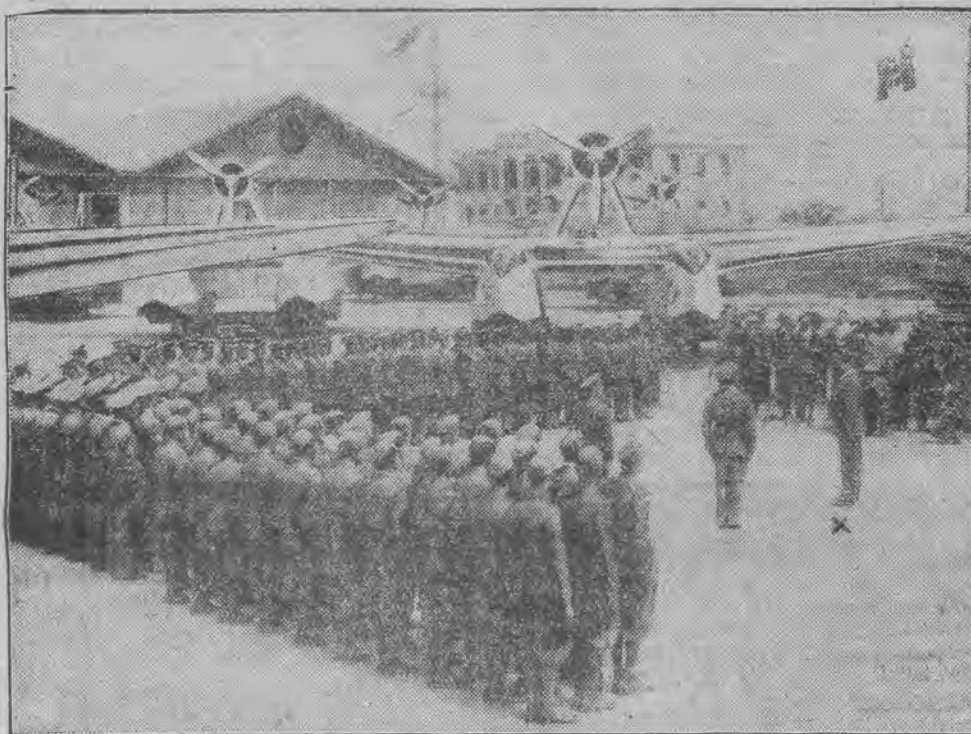
Jak wiadomo, rząd Dollfusa w Austrii przystąpił do energicznej likwidacji narodowych socjalistów. W Wiedniu (z lewej) i w Innsbrucku (z prawej), policja obsadziła siedzibę hitlerowców „brunatne” domy.

### Echa sensacyjnego meczu



Otrzymałmy ciekawe zdjęcie z sensacyjnego meczu bokserskiego Baer-Schmelling. — Schmelling leży na ziemi, sędzia ogłasza Baera zwycięscą.

### Lot ekipy włoskiej przez Atlantyk



Z lotniska w Orbetello wystartują w tych dniach 24 samoloty pod komendą generała Pellegrini'ego, które przedsięwzięją lot przez Atlantyk, na światową wystawę do Chicago.

### Codzienna nowelka „Expressu“.

## Operacja.

Kochana matko! Ponieważ siostry miłosierdzia nie zachowały zawodowej tajemnicy i rozpaplały historię, mogę Ci z całą szczerością powiedzieć wiedząc, że nikt więcej się o tem nie dowie. Opowiem Ci całą prawdę, ażebyś mogła należycie ocenić postępowanie Twojego Jana.

Jutro upływa dwa lata od chwili, gdy miły i poważny profesor Silbaur po wolał mnie na stanowisko swego asystenta.

A dziś upływa akurat dwa miesiące, gdy żona naszego kochanego profesora sama znalazła się na stole operacyjnym. Z dalszego ciągu mego listu zrozumiesz dlaczego owego dnia byłem taki zdenerwowany i dlaczego w ostatniej chwili wykazałem tyle zimnej krwi, jak nigdy przedtem.

Była to dla chirurga mało poważna operacja ślepej kiszki. Panią Silbaur przewieziono na łóżku na kółkach, tak samo jak innych chorych.

Wiesz, kochana mamo, jak ona pięknie wyglądała. Próbowaliśmy uśmiechnąć się — my lekarze znamy ten uśmiech, starający się ukryć bojaźń.

Nasze białe fartuchy, czapki i nagie ręce czyniły na niej deprymujące wrażenie. Silbaur, który miał ją operować włożył gdzieś na boczku rękawiczki, by jej nie przestraszyć. Instrumen-

ty chirurgiczne ukryliśmy zawczasu za doniczkę z kwiatami.

Ja i Silbaur dodawaliśmy jej otuchy. — No, maleńka moja, Krystyno, nie bój się niczego, prawda? — mówił profesor. — Jesteśmy ubrani wprawdzie, jak kucharze, ale pod tym strojem ukrywają się twoi drodzy znajomi: twój mężulek i Jan, przystojny kawaler, który ulega wszystkim twoim kaprysom. On ci da chloroform. A więc zaczynajmy, kochanie! Za piętnaście minut najpóźniej znów się obudzisz.

Podniósł ją na rękach, jak piórko, gdyż mimo swoich lat był bardzo silny. — Proszę głęboko oddychać — rzekł do niej.

Usnęła. Zbadałem puls. Co pewien czas otwierałem jej powieki. Byłem cały pochłonięty pracą. Nie zwracałem uwagi na jej piękną głowę, ani na śnieżność jej ciała... jakkolwiek Bóg jeden wie, jak ją bardzo kochałem.

Ciszę przerwało mruczenie operowanej. Niektórzy ludzie mówią w czasie narkozy.

Nagle z ust jej padły następujące słowa:

— Janie, kochanku mój! Janie, ja cię kocham!

Mówiła jeszcze coś innego i ciągle powtarzała moje imię.

Konsternacja moja była nie do opisania. Chciałem zamknąć ręką jej usta, by zmusić ją do milczenia.

Spojrzałem na profesora. Próbowalem tłumaczyć się niezręczną gestykulacją. Lecz on udawał, że nic nie słyszy i nic nie widzi.

Później odezwał się do mnie: — Niech pan dobrze uważa...

Spojrzałem na nóż w jego ręce, na nóż, który decydował o życiu człowieka. Jeden fałszywy ruch, jedno nerwowe drgnięcie... i z Krystyną mogło się stać nieszczęście.

Stałem jak wryty. Asystenci byli bladzi. Silbaur czuł, że go obserwują. Można było się obawiać nieszczęścia skutkiem zdenerwowania.

Nagle wstał, ściągnął szybko fartuch, jakby musiał natychmiast wyjść, bojąc się, że się udusi. Podał mi nóż i rzekł ochryplym głosem:

— Rób pan dalej... ręka mi drży... Boję się...

Chwiejnym krokiem wyszedł z sali. Zająłem jego miejsce, zapanowałem nad sobą, gdyż wszystko zależało teraz od mego spokoju. Wszystko! Życie kochanej kobiety!

Skończyłem operację. Pacjentkę wywieziono. Udałem się na poszukiwanie profesora. Znalazłem go na łóżku, w jednym z wolnych pokojów. — Wiesz, kochana matko, że to był atak? Uratowaliśmy go.

Ale potem musiałem zawiadomić panią Silbaur. Leżała obsypana kwiatami, które jej przysłano. Wyglądała

pięknie. Powiedziałem, że mąż jej źle się czuje i dlatego nie może jej narazie odwiedzić.

Powoli ująłem jej rączkę w moje dłonie.

— Ależ Krystyno, zrzuć tę maskę — rzekłem. — Teraz wiem wszystko. — Pani powiedziała to dzisiaj podczas snu.

— Mówiłam coś przez sen?

— Tak, najdroższa...

— Czy pan zwarjował? Cóż ja powiedziałam?

— Że pani mnie kocha!

— Że kocham pana! To nieprawda! Nie kocham pana... Biedny Janie! I mój mąż słyszał wszystko? Janie, proszę pana, powtórz mi pan wszystko!

Powiedziałem jej wszystko. Wybuchnęła płaczem!

— To jest okropne, wcale nie myślałam o panu!

— Więc o jakim Janie pani mówiła? O Wendlu? A może o panu Desform?

— O żadnym z nich! To jest okropne! To był sen! Proszę mi wierzyć, że mówię prawdę!

Potrząsałem głową. Miałem przecież wrażenie, że nie byłem jej obojętny... Ale znałem jej charakter i surowe poglądy. Zrozumiałem, że nigdy nie dowiem się prawdy! Czy ona mnie kochała?

Albo kochała kogo innego? A może to była tylko halucynacja?

Silbaur był o tyle mądry, że uznał za prawdziwą tę ostatnią hipotezę.

Tłum. D.